

## ECHO – Mata

Pamiętam, jak stałaś na koncercie w drugim rzędzie, yo  
Byłem w błędzie, że nie będzie cię tam  
Żyjemy w pędzie, tourbus, nie Bentley  
Po Polsce jeżdżę, a po świecie latam  
Znają mnie wszędzie, po muzie i gębie  
Zagram to na Wembley, M.A.T.A., Mata  
Widzę tylko moją twarz w tafli wody, mała  
Po tobie zostało echo, echo, echo  
Dobrze wiem, że się zakochałaś  
Ale słyszę tylko echo  
A chcę ciszę poza miastem, być od tego z dala  
Od wszystkiego zrobić detoks  
Kupić książkę, no i katamaran

Echo, echo, echo  
Echo, echo, echo  
Echo, echo, echo  
Echo, echo, echo

Stoję z gitarą w Stoczni Gdańskiej, no i gram  
To jak hejnał z Wieży Mariackiej, no bo nagle parę strzał  
Ona na mnie patrzy, ja na nią patrzę, łamie mi się głos, a to środek show  
Myślimy, że to może na zawsze, może na jedną noc, let's go  
Chyba cię sprawdzę, trzymałaś planszę, że chcesz iść na after i żebym cię wziął  
Dobrze wiesz, że będę dziś low  
Większe masz szanse, ho  
Jestem na nie, póki co tak so, so, so  
Ale też wiem, że wypiję ze dwie co najmniej dzisiaj, jestem Michał, mała  
Dobrze wiem, że się zakochałaś  
Jestem Michał, mała, no i słyszę tylko echo

Echo, echo, echo  
No i słyszę tylko echo  
Echo, echo, echo  
No i słyszę tylko echo  
Echo, echo, echo

No i słyszę tylko echo  
Echo, echo, echo

Woo  
Hej



Słowa: Mata (Michał Matczak)  
Muzyka: Nikolaos Grivellas  
Rok wydania: 2026